

Vaclav Klaus w nowej roli

13 marca 2013

Konserwatywny polityk Vaclav Klaus, który niedawno pożegnał się z urzędem prezydenta Czech, został członkiem think tanku Cato Institute w Waszyngtonie. W dzisiejszym przemówieniu Klaus nie szczędził Unii Europejskiej krytyki i apelował o rozpad eurolandu.

Moderujący debatę przedstawił Klausa jako nowego członka (senior fellow) Cato Institute, konserwatywnego think tanku założonego w 1974 r., który koncentruje się na kwestiach wolnego rynku i promocji wolności gospodarczej. Instytut często zajmuje krytyczne stanowisko wobec polityki prezydenta Baracka Obamy.

„Zaczynam nowe życie” – powiedział Klaus, występując przed waszyngtońską publicznością. W Cato Institute powtarzał swe znane eurosceptyczne poglądy, miejscami porównując Unię Europejską do komunizmu. Jednocześnie promował angielskie wydanie swej książki pt. „Integracja europejska bez iluzji”.

Były prezydent Czech przekonywał, że mieszkańców państw europejskich czeka niełatwa przyszłość z powodu scentralizowanej i biurokratycznej Unii, której liderzy chcą dyktować gospodarce, jak ma funkcjonować. Krytykował ograniczanie wolności gospodarczej zbyt dużymi obciążeniami socjalnymi i związanymi z ochroną środowiska. „Nie potrzebujemy (unijnych) szczytów, ale fundamentalnej zmiany systemu UE; teraz jesteśmy w ślepej uliczce” – mówił. Przekonywał też, że projekt euro od początku był skazany na porażkę i „nigdy nie przyniósł żadnych korzyści”.

„To nie Grecja jest winna, tylko system. Grecja zrobiła tylko jeden błąd: weszła do euro” – oświadczył. Wyraził opinię, że tylko wyjście z eurolandu może być początkiem powrotu Grecji na długą drogę uzdrowienia gospodarki. Zdaniem Klausa projekt

wspólnej waluty może przetrwać co najwyżej w gronie 6-8 krajów, a nie jak obecnie 17, gdyż polityka gospodarcza różnych krajów UE jest zbyt odmienna.

Autor: wg

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl